

Stosunek do własnego ciała u Starożytnych Egipcjan

Autor tekstu: **Wiesław Jaszczyński**

W latach 70-tych i 80-tych miałem okazję pracować w Egipcie jako lekarz i jednocześnie pilot samolotowy w akcjach agrolotniczych. Dało to mi niezwykłą okazję do podróży po całym Egipcie od Aleksandrii do Asuanu i zobaczenia, przy okazji, prawie wszystkich godnych uwagi zabytków liczących po kilka tysięcy lat i nastrajających do filozoficznych rozważań i refleksji.

W 1973 r., kiedy Egipt był w stanie ostrej wojny z Izraelem, turystyka zagraniczna w Egipcie całkowicie zamarła. Pojawiająca się czasem w ciekawych miejscach turystycznych grupa naszych pilotów była na ogół jedynymi zwiedzającymi. Odwiedzając kiedyś nasze lądowisko w El Balyana w drodze do Qeny skręciłem do wioski El-Arâba el-Madfûna, w której znajduje się świątynia w Abydos. Zapytany po drodze Arab, jak można zwiedzić świątynię, odpowiedział: - *Szukaj „Madame Seti”. Najlepiej zapytaj w pubie.*



W pubie znalazłem panią, około 80-ciu lat, Angielkę, która okazała się archeologiem, odkrywającą tę świątynię wraz ze swoim mężem w początkach lat 30-tych XX w. Po śmierci męża nie wróciła do Anglii, pozostała przy świątyni, otrzymała od rządu egipskiego niewielką emeryturę a przez okolicznych Arabów, z wyczuwalnym wielkim szacunkiem, została nazwana "**Madame Seti**" od imienia faraona, założyciela i pierwszego budowniczego świątyni, którą ona odkopywała (zdjęcie powyżej). Mam jeden wyrzut sumienia, że nie zapytałem Jej o prawdziwe nazwisko i go nie znam.



Dzięki Niej dowiedziałem się bardzo wiele i zobaczyłem na ścianach świątyni reliefy, na które nawet nie zwróciłbym uwagi, zwiedzając świątynię sam. Ciekawe jest to, że informacji tych nigdzie potem nie znalazłem w żadnych opracowaniach naukowych. Czyżby chrześcijańska pruderia nie pozwalała o tym pisać?



„Madame Seti” czytała egipskie hieroglify na ścianach i tłumaczyła mi ich znaczenie. Świątynia posiada 7 wnęk jakby kaplic, każda z nich ozdobiona jest pięknymi malowidłami i płaskorzeźbami.



W jednej z tych wnek zwróciła moją uwagę na historię o Ozyrysie, jego żonie Izydzie i bracie Secie. Set zamordował Ozyrysa poćwiartował jego zwłoki i wrzucił do Nilu. Według wierzeń ówczesnych Egipcjan dusza uchodziła z ciała poprzez prącie. Na zdjęciu widoczna jest dusza Ozyrysa w postaci ptaka wydobywająca się z członka, z lewej strony widoczny jest Set. Izyda następnie pozbiierała kawałki męża poskładała je razem i wdmuchnęła mu duszę z powrotem do ciała tą samą drogą. A więc zjawisko tzw. „miłości francuskiej” określane dzisiaj często eleganckim zwrotem angielskim "*oral-genital contact*" znane było już w starożytności i traktowane zupełnie normalnie.



Egipcjanie zresztą traktowali ciało człowieka i jego funkcje jako jedną, nierozdzielną całość i nie wykazywali do części tego ciała jakichkolwiek uprzedzeń. Faraon przedstawiany był często w pełni męskich sił z dużym wzwiedzionym członkiem.



Widoczne na zdjęciach uszkodzenia wizerunków narządów płciowych Ozyrysa zostały dokonane już w okresie późniejszym przez chrześcijan, szukających schronienia w ruinach świątyń egipskich. Jak widać obsesje seksualne chrześcijan datują się od samego początku. Prawdopodobnie zostały przejęte od pierwszych apostołów i proroków wykazujących rozmaite aberracje na tym tle a potem silnie wzmacniane przez ich następców (szczególną rolę odegrali tutaj św. Augustyn i św. Tomasz z Akwinu). Dokładali się następnie prawie wszyscy urzędujący papieże aż do naszych czasów.

Sytuacja obecna w tej materii jest następstwem rozkwitu w Europie chrześcijaństwa i powstałych w tej materii mitów. Pod jego wpływem nastąpił podział ciała człowieka, który można by ująć w następującą tabelę.

Podział ciała człowieka wg chrześcijańsko-europejskich pojęć przyzwoitości

Części przyzwoite	Części mniej przyzwoite	Części nieprzyzwoite
głowa i twarz	ramiona	kobiece piersi
dłonie i stopy	plecy	uda
przedramiona	kolana	pośladki
łydki		narządy płciowe

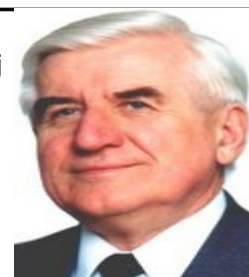
Zaostrzenie chrześcijańskich wymagań w tym względzie dotyczyło całego okresu średniowiecza i uwidoczniło się szczególnie w sztuce, malarstwie i rzeźbie. Wystąpiły silnie zjawiska pruderii i zakłamania. Co innego obowiązywało na zewnątrz a co innego w azylu domowym. Potępiano oficjalnie wszelkie „golizny”, przykłady Goi, Rubensa, Rembrandta czy Picassa są szeroko znane. Niektóre ich dzieła nie są wystawiane do dzisiaj. Obraz Courbeta „Początek świata” namalowany w 1866 r. ujrzał światło dzienne dopiero w latach 90-tych XX w. Watykański indeks zakazanych książek został zniesiony dopiero w 1966 r. Łamanie tabu wokół seksualności człowieka rozpoczęło się od opublikowania **Raportu Kinsey'a** w 1948 r., po którym nastąpiła rewolucja seksualna. Kościół chciałby wcisnąć obecną Europę z powrotem w okowy pojęć średniowiecznych, albowiem władza nad seksem i pojęcie grzechu ze spowiedzią to władza absolutna nad jednostką, za czym oczywiście idą pieniądze (kupowanie odpustów i inne formy pieniężne żalu za grzechy). Ale czy to jest w obecnych czasach możliwe?



FRANCISCO GOYA Y LUCIENTES, Maja naga. 1800-1803. Olej płótno, 97 × 190 cm. Museo del Prado, Madryt.

Wiesław Jaszczyński

Doktor medycyny. Emerytowany lekarz (specjalista medycyny morskiej i tropikalnej), i pilot (latał m.in. w Afryce), były wiceminister zdrowia i opieki społecznej, oraz Główny Inspektor Sanitarny Kraju w latach 1994-1998. Przez dwa lata jako lekarz naczelny Międzynarodowego Portu Lotniczego w Trypolisie zabezpieczał medycznie muzułmańskie pielgrzymki do Mekki. Laureat Złotej Honorowej Odznaki Fundacji Promocji Zdrowia (2000), odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu



Odrodzenia Polski (2001), jako pierwszy Polak otrzymał godność honorowego patrona Międzynarodowej Federacji Lotniczej FAI (2002). Mieszka w Szczecinie. [Więcej informacji o autorze](#)

[Pokaż inne teksty autora](#)

(Publikacja: 09-12-2003)

[Oryginał.](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,3132) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,3132>)

Contents Copyright © 2000-2008 by Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2008 Michał Przech

Autorem tej witryny jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.
Właścicielem witryny są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tej witryny i jakiegokolwiek ich części.

Wszystkie strony tego serwisu, wliczając w to strukturę podkatalogów, skrypty JavaScript oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tej witryny oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tej witryny i nie korzystać z jej zasobów.

Informacje zawarte na tej witrynie przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów serwisu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na witrynie. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych serwisu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl